Nr. 237 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, środa 16 października 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

UNIWERSYTET JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO

W dniu 20 maja b. r. senat Uniwersytetu warszawskiego na nadzwyczajnem posiedzeniu powziął uchwałę, by wystąpić z wnioskiem do władz zwierzchnich w sprawie zmiany nazwy uczelni na „Uniwersytet imienia Józefa Piłsudskiego". Uchwała senatu Uniwersytetu warszawskiego zapadła jednomyślnie pod przewodnictwem rektora prof. Pieńkowskiego.

W minioną niedzielę w auli Uniwersytetu warszawskiego odbyła się uroczysta inauguracja roku akademickiego 1935/36, połączona z nadaniem Uniwersytetowi przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej nowej nazwy — imienia Józefa Piłsudskiego. Wmurowana w auli tablica pamiątkowa nosi następujący napis: „Uniwersytet warszawski roku 1915 wskrzeszony, inwestyturą Naczelnika Państwa roku 1921 zatwierdzony, w następstwie uchwały senatu akademickiego z dnia 4 czerwca 1935 dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej otrzymał nazwę Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie".

Tak się stać musiało. Postać Marszałka Piłsudskiego zarysować się musi w świadomości naszej młodzieży po wszystkie czasy jako wielkiego Budowniczego Polski i wielkiego Męża stanu.

Myśli Józefa Piłsudskiego nieraz zwracały się ku uniwersytetom. Garść ich przypominamy dzisiaj czytelnikom. Wyjaśnią one, jak patrzał Wielki Marszałek na zadania i rolę uniwersytetów w życiu Państwa i Narodu.

Oto co mówił Józef Piłsudski na otwarciu Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie (11 października 1919):

„Niechże więc ta wszechnica, którą tu dziś otwieram, zgodnie z tradycją tej ziemi, nie zieje nigdy jadem nienawiści, niech nie kroczy nigdy drogami, które dla nas Polaków tak ciężkiemi były. Niech krzepi jasnowidztwem wiedzy, potęgą myśli twórczej, umiejętną i skrzętną pracą naukowego rzemiosła."

Zaś po odebraniu dyplomu honorowego Uniwersytetu Jagiellońskiego (29 kwietnia 1921) tak m. in. powiedział:

„Tem większym szacunkiem, tem większą tęsknotą napawały mnie dalekie mury wszechnicy Jagiellońskiej, Almae Matris wszystkich wszechnic polskich, gdzie w jedynem miejscuześrodkowały się wysiłki nauki i sztuki polskiej. Zrozumiecie więc panowie wzruszenie, że właśnie tu w Krakowie dostępuję zaszczytu uznania moich prac i skromnych zasług."

Niezwykle trafnie określił Marszałek zadania uniwersytetów przy sposobności nadania insygnjów Uniwersytetowi warszawskiemu (2 maja 1931):

„Uniwersytety i wyższe uczelnie wszędzie mają podwójne, nieco sprzeczne ze sobą, zadania. Jedno z nich jest ściśle utylitarne — uczelnie muszą dostarczyć Narodowi i Państwu dostatecznej ilości fachowców, zawodowców, którzy mogą spełniać swe zawody jedynie po otrzymaniu wyższego stopnia naukowego. Drugie zadanie jest odmienne: uniwersytety i wyższe uczelnie muszą dążyć w pracy swej do tego, aby być antyutylitarnemi, aby być przybytkami czystej nauki, dążą do absolutnej prawdy, nie mają nic do czynienia z utylitarnemi względami. Muszę one być zbiorowiskiem ludzi, którzy, wedle tradycyjnych słów Stanisława Potockiego, przez szlachetne uniesienie ducha i rozumu, wznoszą się na wyżyny, aby wytworzyć wyższe wartości ducha ludzkiego. Pomiędzy temi dwoma zadaniami, tak sprzecznemi w zasadzie, prym trzeba oddać zadaniu drugiemu. Bez należytego spełnienia tego drugiego zadania żadna wyższa uczelnia nie jest w stanie godnie wypełnić pierwszego. To spełnienie zadania drugiego tworzy dostateczną podstawę i pewność, że i pierwsze będzie należycie wypełnione."

Chociaż więc właściwym wyrazem życiowej ekspansji Marszałka Józefa Piłsudskiego był czyn, to jednak głębokość myśli pozwoliła mu w całej pełni ogarnąć istotę uniwersytetów. Wielki mąż stanu, największy z wodzów, zdumiewający organizator, był zresztą wielkim uczonym: historykiem, historjozofem, politykiem. Warszawski Uniwersytet jest dumny ze swej nowej nazwy. **L.**

Deklaracja programowa premjera Kościałkowskiego.

Głównem zadaniem rządu będzie podniesienie życia gospodarczego kraju.

Warszawa, 15 X. (PAT) Wczoraj odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej pod przewodnictwem prezesa Rady Ministrów Marjana Zyndram-Kościałkowskiego.

Po posiedzeniu premjer Kościałkowski podał do wiadomości prasy następujące oświadczenie:

Po rozstrzygnięciu podstawowych zagadnień z zakresu ustroju i organizacji Państwa przez Rząd premjera Sławka, po ukonstytuowaniu się Izb ustawodawczych, Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał nowy Rząd pod mojem przewodnictwem, wskazując mu **jako zadanie główne na najbliższy okres pracę nad rozwojem sił ekonomicznych społeczeństwa i Państwa, pracę nad wzmocnieniem organizmu gospodarczego, osłabionego przez skutki długotrwałego kryzysu światowego, a zwężającego podstawy bytu ogółu ludności.**

Dzieło życia wielkiego Budowniczego odrodzonej Polski, Józefa Piłsudskiego, stwarzające na długą przyszłość tyle żywotnych i fundamentalnych elementów w zakresie mocarstwowego rozwoju Polski, a przedewszystkiem **dbałość o jej siłę obronną**, ma być nadal kontynuowane. Równocześnie wysiłki nowego Rządu, w oparciu o harmonijną i rzeczową współpracę z Izbami ustawodawczemi, mają być obecnie skierowane **na front podniesienia życia gospodarczego** i łagodzenia skutków powszechnego kryzysu.

Wolą Rządu jest, by do tej walki o rozwój gospodarstwa narodowego przyciągnąć **wszystkie** zdrowe, twórcze i aktywne czynniki społeczne, a za razem by stępić lub usunąć działanie tych wszystkich hamulców, które przez oddziaływanie zzewnątrz lub z wewnątrz zacieśniają sztucznie i niepotrzebnie rozwój życia gospodarczego, rozwój zarówno zadań gospodarstwa publicznego, jak i zdrowej, prywatnej inicjatywy.

Rząd jest zdecydowany uczynić wszystko, by nie utracić nic z dotychczasowych osiągnięć politycznych i z sukcesów gospodarstwa polskiego, wyrażających się przedewszystkiem w ugruntowaniu znaczenia Państwa na zewnątrz i określenia jego własnego życia w życiu międzynarodowem, skrystalizowanej woli zachowania pokojowych stosunków między narodami świata, **stałości waluty polskiej**, w bezpieczeństwie wkładów bankowych, wreszcie w **unikaniu wszelkich niedojrzałych eksperymentów gospodarczych.** Ponadto Rząd uświadamia sobie w całej pełni konieczność, by w myśl nieodpartych nakazów sytuacji **podjąć zdecydowaną walkę o równowagę budżetu**, oraz zaktywizować politykę gospodarczą Państwa na podstawie jednolitego i jasnego programu, a w szczególności, umożliwić w jak najszerszym zakresie **stopniowe ożywienie rynku wewnętrznego.**

Rząd widzi konieczność zapewnienia szerszych możliwości **w otwarciu nowych dróg pracy dla młodego pokolenia**, pragnąc je jak najściślej związać z interesami Państwa i z zadaniem nieprzerwanego umacniania fundamentów Polski dzisiejszej i przyszłej.

Jedyna rzetelna i niezawodna droga do poprawy ogólnego położenia gospodarczego Polski wiedzie przez rozumne i nacechowane dobrą wolą **współdziałanie społeczeństwa i Rządu**, przez gotowość do ofiar i przez skuteczną i zorganizowaną pracę. Im więcej wydobędziemy z siebie zdolności do współdziałania, zdolności do ofiar i do pracy, tem prędzej i łatwiej przebijemy się ku lepszym warunkom życia, tem pewniej zabezpieczy się egzystencję dla wielu miljonów cierpiących dziś nędzę obywateli.

Rząd jest świadomy swojej wielkiej odpowiedzialności i swych zadań, które nakłada ciężka sytuacja gospodarcza. Ale **o wartości narodu decyduje wytrwałość i spokój w przezwyciężaniu trudności przez samo społeczeństwo.** Jeżeli te cechy i wartości znajdą szeroki oddźwięk w społeczeństwie, to nietylko zostanie ułatwione należyte wywiązanie się Rządu z ciążącej na nim odpowiedzialności, ale równocześnie zostanie dany realny wyraz, że zrozumieliśmy prawdziwie i odczuliśmy głęboko te wskazania, które w Polsce pozostawił na przyszłość jej niezapomniany Wódz, Marszałek Józef Piłsudski.

——o——

Opinja prasy niemieckiej o nowym rządzie.

Berlin, 15 X. (PAT) Prasa niemiecka ocenia utworzenie nowego gabinetu polskiego jako doniosłe wydarzenie polityczne.

Zmiana na stanowiskach ministrów skarbu i przemysłu i handlu — pisze „Boersen Zeitung" — dowodzi, że istnieje **zupełnie poważny zamiar przez zwyciężenia w drodze energicznych zarządzeń dotychczasowej stagnacji**, jaka panowała w życiu gospodarczem kraju, a równocześnie odzyskania kredytu w kołach finansowych zagranicą. Dziennik przypomina rolę, jaką minister skarbu Kwiatkowski, uchodzący za zdecydowanego zwolennika rozbudowy przemysłu polskiego i za **najznakomitszego w tej dziedzinie fachowca**, odegrał w dotychczasowej historji uprzemysłowienia Polski, zwłaszcza w okresie wojny gospodarczej polsko-niemieckiej, powołując do życia cały szereg nowych gałęzi przemysłu. Nowy minister przemysłu i handlu Górecki znany jest ze swej działalności w Banku Gospodarstwa Krajowego oraz jako kierownik polskiego FIDAC-u.

„Frankfurter Zeitung" — jak i inne dzienniki niemieckie — zgodnie podkreślają, że zmiana gabinetu polskiego **nie wpłynie w niczem na dotychczasowy kurs polityki zagranicznej.** Pozostanie min. Becka na dotychczasowem stanowisku świadczy, jak stwierdzają pisma niemieckie, że polityka zagraniczna ostatniego dwulecia uzyskała aprobatę Głowy Państwa.

Szwejk został „upaństwowiony" przez Czechów.

Mor. Ostrawa, 15 X. (PAT) „Moravsko-ostravsky Dennik" atakuje czynniki praskie z powodu nieodpowiednio ułożonego programu dla wycieczki dziennikarzy sowieckich. Goście sowieccy — pisze dziennik — zaprowadzono przedewszystkiem do teatru na przedstawienie „Szwejka", co mogłoby wzbudzić wrażenie, że **Szwejk jest typowo czeskim żołnierzem.** Szwejk został, jak się zdaje, w Czechosłowacji **upaństwowiony**, mimo naszej awersji do armji austro-węgierskiej. Sowieccy dziennikarze powinni nam dać przytyczka w nos dla przypomnienia, że **teraz mamy myśleć o Żiżce, a nie o Szwejku.**

——o——

Demonstracje antypolskie na Śląsku cieszyńskim.

Mor. Ostrawa, 15 X. (PAT) Cała prasa czeska donosi, iż „Sokół" czeski zarządził mobilizację wszystkich swych członków na wielką manifestację do czeskiego Cieszyna, która pod hasłem „W obronie Cieszyńskiego" ma stać się potężną manifestacją antypolską. Do sokołów przyłączą się inne organizacje czeskie, tak, że — zdaniem prasy — w dniu tym stawi się w czeskim Cieszynie **50 tysięcy osób.** Z powodu tej manifestacji zdecydowano się przenieść dzień święta państwowego z 28 na 27 b. m. Kulminacyjnym punktem manifestacji ma być odsłonięcie pamiątkowej tablicy w Morawskiej Ostrawie na domu, w którym w czasie walki o Śląsk urzędowała czeska rada narodowa.

——o——

Wiadomości bieżące.

15 października 1935

Wtorek
Teresy
Jutro: Jadwigi
Wschód słońca 5·59
Zachód „ 16·44

TEATR WIELKI.
Wtorek godz. 20.15 Koncert Józefa Schmidta.
Środa godz. 20 „Szesnastolatka".
Czwartek godz. 20 „Szesnastolatka".
Piątek godz. 20 „Szesnastolatka".
Sobota godz. 20 „Szesnastolatka".
Niedziela godz. 16.30 „Muzyka na ulicy" — Godz. 20 „Szesnastolatka".
Poniedziałek godz. 20.15 Koncert Hoffmana.
Wtorek godz. 20 „Fryderyk Wielki".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Nieczynny.

CYRK „ARENA", ul. Gródecka 37.
Początek godz. 8.15 wiecz. wielki program sensacyjnych atrakcyj.

KINOTEATRY.
APOLLO: „Wacuś" Adolf Dymsza.
ATLANTIC: „Pepo" (Żona za tysiąc rubli).
CASINO: „Wyprawy krzyżowe" reż. Cecil B. de Mille'a.
CHIMERA: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
COLOSSEUM nieczynne.
KOPERNIK: „To djabeł nie kobieta" z Marleną Dietrich.
MARYSIENKA: „Bar Miewe" oraz „Żyj i śmiej się".
MUZA: „Jestem zbiegiem".
PALACE: „Dwie Joasie". Jadwiga Smosarska.
PAN: „Czerwony sułtan" (Abdul Hamid).
PAX: „Młody las".
RAJ: „Pieśń kozaka".
STYLOWY: „Katiusza" z Anną Sten i rewja „Łańcuch szczęścia".
ŚWIT: „Żona w złotej klatce" i „Dentysta czarodziej".
TON: „Irela, królowa pieśni".
UCIECHA: „Don Juan" i rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś 15 bm. o godz. 8-ej koncert tenora i artysty filmowego Józefa Schmiedta. Akompanjuje dr. Edward Steinberger.

Jutro premjera „Szesnastolatków" Stuartów.

— **Teatr Rozmaitości** nieczynny.

— **Jutrzejsza premjera w Teatrze Wielkim.** Jutro w środę 16 bm. „Szesnastolatka" F. i A. Stuartów ukaże się poraz pierwszy na scenie lwowskiej. Reżyseruje Wł. Krasnowiecki. Dekoracje Otto Rex.

KOMUNIKATY.

— **Biuro Pracy przy Okr. Izbie lekarskiej we Lwowie** zawiadamia, że są do objęcia następujące wolne placówki lekarskie: 1) lekarza domowego Ubezp. Społ. w Wieliczce, Starachowicach, Kaliszu (Opatówek i Błaszki), 2) pedjatry Ubezp. Społ. w Przemyślu, 3) placówki wolnej praktyki w Przyrowie, Aleksandrji, Cycowie, Wysokiem, Rajczy, 4) zastępstwo na prowincji (6 miesięcy). Bliższych informacyj udziela sekretarjat Biura Pracy ul. Zyblikiewicza 23 od godz. 19—20. Tel. 232-30.

— **Polskie Towarzystwo Politechniczne** zawiadamia, że we środę 16 bm. odbędzie się w sali Towarzystwa przy ul. Zimorowicza 9 odczyt p. prof. dr. Maksymiljana Hubera z Warszawy pt. 1) Nowe badania wytrzymałościowe rur grubościennych pod ciśnieniem; 2) Doświadczalne sprawdzenie teorji wyboczenia prostego toru kolejowego o szynach spawanych. Początek o godz. 18.30.

— „**Mój warsztat filmowy**" (powstanie scenarjusza). Odczyt na ten temat wygłosi p. Marja Teisseyre w Klubie filmowym „Awangarda" we środę 16 bm. o godz. 18.30 w lokalu Zaw. Związku Literatów przy ul. Ossolińskich 11, II. schody, I. p.

KRONIKA MIEJSKA.

Jak uczymy się latać? Coraz to wspanialsze sukcesy naszego lotnictwa czynią hasło „Uczmy się latać!" naprawdę popularne. Pomimo tego jednak jeszcze wielu sztukę latania uważa za bardzo skomplikowaną. Pragnąc zademonstrować sposób nauczania latania na szybowcach, Okręg Wojewódzki LOPP organizuje specjalny pokaz szybowcowy, który przeprowadzi p. Tadeusz Mucha, pilot Aeroklubu lwowskiego. Pokaz odbędzie się w dniach 17 i 18 b. m. (czwartek i piątek) w Hali Sportowej przy ul. Jabłonowskich. W tym celu w hali zostanie zmontowany oryginalny szybowiec. — Na zakończenie pokazu zostanie wyświetlony specjalny film szybowcowy.

Młodzież tarnopolska zwiedziła Muzea lwowskie. Młodzież tarnopolska, która wzięła udział w pielgrzymce na Sowiniec, w drodze powrotnej z Krakowa zatrzymała się przez kilka godzin we Lwowie i zwiedziła Muzeum Przemysłowe, Muzeum im. Dzieduszyckich i Panoramę Racławicką.

Milena Rudnicka wykluczona z Undo. W sobotę 12 b. m. odbyło się posiedzenie Komitetu centralnego Undo. Prezesem Undo wybrano dotychczasowego zastępcę prezesa red. Wasyla Mudrego. Rozpatrzywszy antywyborczą akcję członków Komitetu centralnego: b. posłanki Mileny Rudnickiej i Heleny Fedak-Szeparowiczowej, sprzecznej z uchwałami Komitetu centralnego, postanowił Centralny Komitet skreślić je z listy członków stronnictwa. Za naruszenie dyscypliny partyjnej podczas wyborów postanowiono skreślić z listy członków partji: 1) na wniosek powiatowego Komitetu Undo w Rohatynie p. Michała Liszczaka z Potoka, 2) na wniosek powiatowego Komitetu Undo w Trembowli p. Pawła Czajkowskiego z Trembowli.

Komitet organizacyjny wzywa wszystkie Związki o przysłanie delegatów w sprawie manifestacji protestacyjnej na dzień 16 b. m. godz. 18-ta, lokal Polskiego Związku Zachodniego, ul. Kl. Tańskiej 3 II p.

Ujęcie mordercy. Wczoraj donieśliśmy o ohydnem morderstwie, dokonanem w lesie Winnickim w pobliżu toru kolejowego na osobie 28-letniego robotnika rolnego Hrynka Kałahurki, zamieszkałego stale w Dobrostanach. Kałahurkę znaleziono w niedzielę przedpołudniem z poderżniętem gardłem. — Już w kilka godzin później policja ustaliła, że mordu na osobie Kałahurki dopuścił się bezrobotny ślusarz 22-letni Juljan Grycko, który wywabił swą ofiarę z domu pod pozorem sprzedania mu brzytwy. Kałahurka nie przeczuwając podstępu, udał się z Grycką do lasu i gdy znaleźli się w miejscu odludnem Grycko niespostrzeżenie wyjął brzytwę z kieszeni i zadał nią Kałahurce cięcie w szyję. Raniony począł uciekać. Między broczącym krwią a napastnikiem wywiązała się śmiertelna walka. Stwierdziwszy, że ofiara nie żyje, morderca odrzucił brzytwę, poczem wyciągnął trupowi z kieszeni portmonetkę, zawierającą 44 złotych i z łupem uciekł w stronę Winnik. — W krzyżowym ogniu pytań zbrodniarz przyznał się do mordu, podając na swoje usprawiedliwienie, że uczynił to z braku środków do życia. Mordercę odstawiono do dyspozycji sędziego śledczego.

Uchylony wyrok. Przed Sądem Apelacyjnym toczyła się wczoraj rozprawa przeciw Salomonowi Waltuchowi, urzędnikowi Magistratu w Tarnopolu, skazanego przez sąd tamtejszy za usiłowane przekupienie komornika Beczkowicza na 6 miesięcy więzienia. Sąd Apelacyjny uchylił ów skazujący wyrok I-ej instancji i oskl. Waltucha w zupełności uniewinnił.

Sankcje finansowe № 2.

Zastrzeżenia Węgier, Austrji, Urugwaju i Wenezueli.

Genewa, 15 X. (PAT) Komitet 18-tu obradował nad przygotowanym przez Podkomitet finansowy tekstem propozycyj, dotyczących sankcyj ekonomicznych. W czasie dyskusji sformułowano szereg zapytań, mających na celu sprecyzowanie poszczególnych paragrafów, odnośnie zwłaszcza do filij zagranicznych włoskich instytucyj finansowych. Wyjaśniono, względnie poprawiono teksty propozycyj w tym sensie, że kryterjum stanowić mają **siedziby filij, a nie pochodzenie kapitałów.** Wyjaśniono również, że instytucje humanitarne, jak np. Czerwony Krzyż, klasztory z siedzibą we Włoszech nie podlegają rygorom finansowym.

Przedstawiciel Argentyny zgłosił szereg zastrzeżeń przeciwko sankcjom. Argentyna posiada około 1 miljona ludności włoskiej i zbyt rygorystyczne stosowanie sankcyj finansowych byłoby w pewnej mierze sprzeczne z konstytucją argentyńską.

Oświadczenie to wywołało na popołudniowem posiedzeniu dość ożywioną dyskusję. **Szereg państw wystąpiło ostro przeciw takiemu postawieniu sprawy,** które stawia pod znakiem zapytania skuteczność sankcyj. W dalszym ciągu podniesiono również w dyskusji sprawę państw, nienależących do Ligi, oraz państw takich, jak Austrja i Węgry, które na sankcje zasadniczo się nie zgadzają.

Komitet 18-tu przyjął następnie propozycję sankcyj finansowych, która nazwana została propozycją nr. 2.

Zastrzeżenia zgłosiły Węgry, Austrja, Urugwaj i Venezuela. Delegat Austrji złożył przytem oświadczenie, podkreślając, iż proponowane w stosunku do Włoch zarządzenia finansowe odbiją się na kredycie austrjackim we Włoszech, co zkolei stworzy dla Austrji bardzo ciężką sytuację.

W dalszym ciągu posiedzenia wybrano Podkomitet prawników, którego zadaniem będzie zbadanie propozycji min. Edena. Propozycja ta złożona została w związku z zastrzeżeniami, zgłoszonemi przez delegata Argentyny oraz kilku innych państw. **Z ramienia Polski** do Komitetu prawników wchodzi radca delegacji polskiej w Genewie p. **Kulski.**

Izolacja finansowa Włoch.

Genewa, 15 X. (PAT) Tekst propozycji sankcyj, uchwalonych przez Komitet 18-tu, przedstawionych przez min. Edena, ma brzmienie następujące:

Członkowie Ligi Narodów zgadzają się udzielać sobie wzajemnie poparcia w przeprowadzeniu zarządzeń gospodarczych i finansowych, które będą przedsiębrane na mocy art. 16-go, aby zmniejszyć wynikające z tych zarządzeń straty.

Członkowie Ligi Narodów **wspomagać się będą wzajemnie w oporze** przeciwko specjalnym środkom, jakie wobec jednego z nich może zastosować państwo, które złamało pakt.

Rządy państw, będących członkami Ligi Narodów, powezmą natychmiast wszystkie potrzebne środki dla dokonania następujących zarządzeń:

Wstrzymanie wszystkich pożyczek bezpośrednich lub pośrednich dla rządu włoskiego, dalej **wszystkich kredytów i zaliczek,** wszystkich pożyczek publicznych, przyznanych instytucjom publicznym i osobom fizycznym lub moralnym, z siedzibą na terenie Włoch, wszystkich kredytów bankowych lub innych, przyznanych instytucjom publicznym lub osobom fizycznym i moralnym na terenie Włoch, **wszystkich emisji akcyj** i innych wkładów na korzyść instytucyj lub osób z siedzibą na terenie Włoch.

Rządy państw przedsięwezmą odpowiednie zarządzenia celem uniemożliwienia tych operacyj finansowych.

Wzywa się rządy, aby zastosowały natychmiast tekst zaleconych zarządzeń i podjęły te zarządzenia **począwszy od dnia 31 października 1935 r.**

Rządy, które nie będą mogły zastosować się do tej daty, proszone są o poinformowanie Komitetu o terminie, w którym sądzą, że będą mogły to uczynić.

Wzywa się rządy do zawiadomienia Komitetu o zarządzeniach, które te rządy wydały stosownie do zaleceń.

Ze strony miarodajnej wyjaśniają, że zarządzenia powyższe do Włoch obejmują **również wszystkie kredyty handlowe.**

Wartość produkcji rzemieślniczej na terenie m. Lwowa.

Izba Rzemieślnicza we Lwowie podaje ciekawe cyfry, dotyczące wartości i ilości produkcji rzemieślniczej, przeważnie z terenu lwowskiego. Wykazane cyfry łączą się z poważnym spadkiem produkcji obrotów, zamówień i kosztów robocizny w poszczególnych zawodach. Cyfry te dotyczą roku 1934. Poza zubożeniem społeczeństwa, co przyczynia się do spadku produkcji, nastąpił wzrost fuszerstwa i popierania partactwa, oraz niezdrowa konkurencja wśród samych rzemieślników.

Jako ciekawe zjawisko, cyfry notują równocześnie wzrost ilości warsztatów rzemieślniczych, co pochodzi stąd, że czeladnicy nie chcą uprawiać fuszerstwa na większą skalę, zakładając własne warsztaty. Izba Rzemieślnicza we Lwowie, opracowując statystykę wartości produkcji rzemieślniczej, natrafiała na duże trudności.

W malarstwie i lakiernictwie wykonano roboty wartości 1,800.000 zł. do 2 miljonów zł. Dane dotyczą obszarów m. Lwowa. Wartość robót studniarskich za r. 1934, dla budownictwa wojskowego, Zarządu m. Lwowa, kolei, administracji państwowej, osób prywatnych we Lwowie i na prowincji można określić na przeszło 100 tysięcy zł.;

Na terenie Lwowa wykonano w roku sprawozdawczym roboty kamieniarskie, cmentarne, dekoracyjne i t. p. łącznej wartości zaledwie około 40.000 zł.

W kaflarstwie przerobiono około 12 wagonów, koszt produkcji wyniósł około 120.000 zł. Wartość produkcji szklarskiej i szlifierskiej wynosiła około 200.000 zł.

Wartość produkcji koszykarskiej, wykonanej w rejonie Rudnika nad Sanem przez rzemieślników i rolników, wykonujących koszykarstwo jako przemysł ludowy, wynosiła około 5 i pół miljona zł. W sumie tej mieści się kwota 2 miljony zł. za roboty koszykarskie dla pokrycia zapotrzebowania rynku wewnętrznego.

Wartość produkcji krawieckiej we Lwowie wynosiła około 2 miljony zł., tapicerskiej we Lwowie ponad pół miljona zł., kotlarskiej na całym terenie lwowskiej Izby Rzemieślniczej zaledwie około 30.000 zł.

Ciekawie przedstawiają się cyfry w zawodzie piekarskim. Na terenie Lwowa wyprodukowano w roku 1934 około 65 miljonów kilogramów pieczywa o wartości 5,300.000 zł. (Wschód)

—o—

Im prędzej — tem lepiej...

W nadchodzący piątek, o godzinie 8-ej rozpocznie się ciągnienie I-ej klasy 34-ej Loterji Państwowej. W ciągu czterech dni wylosowana będzie codziennie jedna wielka wygrana, t. zw. dzienna, w wysokości 25.000 zł. i to niezależnie od normalnych wygranych po 50.000, 20.000, 10.000 itd. zł. Główną wygraną w tej klasie jest kwota 100.000 zł., która wylosowana będzie w ostatnim dniu ciągnienia tj. 22 bm.

Ci, którzy dotychczas nie posiadają losów, powinni się w nie zaopatrzyć jak najprędzej, gdyż w ostatniej chwili może ich zabraknąć. 34 Loterja daje bowiem graczom zwiększone szanse, w postaci wspomnianych wyżej wygranych dziennych, wylosowanych w każdym dniu ciągnienia, oraz — dodatkowego bezpłatnego ciągnienia wielkanocnego, które odbędzie się 8-go kwietnia 1936 roku.

Giełda z dnia 15 października.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty we wszystkich prawie artykułach. Owies w dalszym ciągu drożeje, ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja nagół utrzymana, usposobienie ożywione. Owies jednolity 468 15—15.50, jednolity lekko zadeszcz. 14.50—15, zbior. 14.50—15, zbior. lekko zadeszcz. 14—14.50, len 35—37. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Większe obroty w dewizie Londyn i Paryż. Dolar około zł. 5.36.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 89.35, Berlin 213.50, Kopenhaga 116.40, Holandja 360.20, Londyn 26.06, N. Jork czeki 5.31 3/8, kabel 5.31 1/2 Paryż 35.01 1/2, Praga 21.99, Szwajcarja 173.15, Madryt 72.58. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 41, 4 prc. poż. inwest. ser. 115, 5 prc. poż. konwers. 68, 6 prc. poż. dol. 80.75, 4 prc. poż. dol. 52.50, 7 prc. poż. stabiliz. 62.75. **Akcje:** Bank Polski 87.50, Starachowice 31.75. **Dolar** w obrotach prywatnych: 5.35 i pół.

Włosi zajęli Aksum bez bitwy.

Druga ofensywa nastąpi za tydzień.

Londyn, 15 X. (PAT) Na północnym froncie w Abisynji panuje całkowity spokój. **Wojska włoskie bez oporu ze strony Abisyńczyków zajęły Aksum,** wobec czego front ciągnie się na przestrzeni 60 mil od Aksum przez Aduę, Adigrat, Adage Hamus do Sekoto. Na tym froncie, znajdującym się w Abisynji **w odległości 25 mil od granicy, Włosi mają skoncentrować 60 tys. żołnierzy.** Oczekiwane jest, że ofensywa włoska rozpocznie się za tydzień i celem jej będzie zdobycie Makalle.

Do Asmary przybył szef sztabu generalnego marszałek Badoglio.

Z Adui donoszą, że **gen. de Bono przyjął hołd Abuna** (biskupa) miasta Aksum, który mu ofiarował klucze świętego miasta. Biskup abisyński był w szatach pontyfikalnych i w asyście kleru.

„Messagero" w korespondencji z Adui stwierdza, że odsłonięcie przez gen. de Bono pomnika ku czci poległych w 1896 roku oznacza **zamknięcie pierwszego okresu operacyj,** które miały na celu opanowanie Adui oraz zajęcie pozycji w prowincji wschodniego Tigre.

Obecnie Włochy stoją w obliczu drugiej fazy, która **niebawem rozwinie się na szerszą skalę.**

Zkolei autor rozważa kwestję, czy w toku dalszych operacyj Abisyńczycy nadal nie będą stawiali oporu i czy unikać będą bitwy, zgodnie z zasadą, stosowaną dotychczas. Zdaniem autora, nie sposób przewidzieć, jakie są intencje przeciwnika, w każdym razie stwierdzić należy, że dotychczasowe cofanie się wojsk abisyńskich wywołane było obawą przyjęcia bitwy na terytorjach, zamieszkałych przez ludność, która w urzędnikach i wojskach cesarskich dopatruje się swoich ciemięzców.

O sytuacji na froncie somalijskim donoszą, że ofensywa włoska poza Gherlogubi została zatrzymana chwilowo w Gherroghei ze względu na ulewy, które uniemożliwiają ruchy wojsk. Ruch naprzód ma być wznowiony, gdy ustaną deszcze.

ZDRADA PRZYWÓDCÓW SZCZEPU.

Londyn, 15 X. (PAT) Ag. Reutera donosi, że sytuacja wewnętrzna w Abisynji pogarsza się ciągle i **liczni przywódcy szczepów przechodzą na stronę włoską.** Abisyńscy dostojnicy kościelni z okolic Adui i Aksum, którzy zgłosili swą uległość wobec władz włoskich, reprezentują 15 kościołów, kilka klasztorów oraz gminę muzułmańską. Pewna liczba oficerów abisyńskich, na leżących do ras Sejuma, poddała się również Włochom. W prowincjach, zajętych przez Włochów, bieg życia powraca do stanu normalnego.

Wojska abisyńskie wtargnęły do Erytrei.

Dżibuti, 15 X. (PAT) Wojska abisyńskie przedostały się do Erytrei na północ od Somali francuskiego. W ten sposób, według Ag. Havasa, została odcięta poważna kolumna wojsk włoskich, która wkroczyła na terytorjum abisyńskie od góry Mussa Ali. **Kilka tysięcy żołnierzy włoskich jest całkowicie odciętych od podstawy operacyjnej i znajduje się na pozbawionej wody pustyni.**

Ag. Havasa donosi, że **święte miasto Aksum dostało się na skutek rokowań w ręce Włochów,** którzy pragnęli uniknąć bombardowania kościołów i zabytków historycznych.

Adua jest już połączona nowo wybudowaną drogą z rzeką Mareb. Droga ta została wybudowaną w ciągu 4 dni. Długość jej wynosi 50 klm.

——o——

Odwołanie posła abisyńskiego w Rzymie.

Rzym, 15 X. (PAT) Abisyński charge d'affaires w Rzymie Ghevre Jezus zawiadomił ministerstwo spraw zagr., iż **otrzymał rozkaz od swego ministra, by powrócił do Addis Abeby.** Włoskie ministerstwo spraw zagr. przyjęło do wiadomości notę charge d'affaires abisyńskiego, zawiadamiając go, iż do jego uznania pozostawia zarówno datę odjazdu jak i ostateczny wybór drogi, jaką zamierza opuścić Włochy.

W Abisynji grasuje epidemja.

Paryż, 15 X .(PAT) Ag. Havasa w depeszy z Kairu donosi o dalszych transportach wojsk włoskich przez kanał Suezki. W ciągu piątku, soboty i niedzieli przeszło 6.500 żołnierzy przewieziono kanałem. Oprócz tego w ciągu tych trzech dni przewieziono 8.658 tonn benzyny, 1.571 tonn oliwy i 2.300 tonn zboża i 429 mułów. Z drugiej strony, **617 żołnierzy włoskich, chorych lub rannych,** repatrjowano w ciągu piątku i soboty.

Ag. Havasa donosi z Addis Abeby: Codzień naczelnicy prowincji z centrum i zachodu Abisynji przechodzą na czele wojsk przez stolicę, ciągnąc na fronty północny i południowy. Ludność uważa te marsze wojsk za zjawisko zwykłe. Jedynie rozdawnictwo broni budzi zawsze wśród ludności sensację. Czerwony Krzyż przygotowuje się energicznie do pracy. **Warunki sanitarne w kraju nagół fatalne obecnie ulegają pewnej poprawie.** W każdym razie grasują tu różne choroby nagminne, tak, iż mogyby trapić i wojska włoskie.

Poseł włoski hr. Vinci opuści Addis Abebę prawdopodobnie we środę. We wtorek konsul włoski z Magalle przybywa wraz z personelem do Hadama, dokąd odstawiony zostanie poseł Vinci, poczem wszyscy udadzą się koleją do Dżibuti.

Rząd angielski miał jakoby zwrócić w drodze dyplomatycznej uwagę rządu włoskiego na fakt, że **Addis Abeba i Diredaua są miastami nieufortyfikowanemi,** w których znajdują się liczne osiedla cudzoziemców. Ten krok rządu angielskiego pozostaje jakoby w związku z usiłowaniami członków korpusu dyplomatycznego w Addis Abebie zabezpieczenia obydwóch miast przed ewentualnym włoskim atakiem powietrznym. Podobne kroki zostały podjęte **przez większość państw,** posiadających swoich przedstawicieli w Addis Abebie.

WOJ. BELINA-PRAŻMOWSKI U MIN. RACZKIEWICZA.

Warszawa, 15 X. (PAT) P. Minister Spraw Wewnętrznych W. Raczkiewicz przyjął w dniu 14 b. m. Wojewodę lwowskiego Belinę-Prażmowskiego i Wojewodę pomorskiego p. Kirtiklisa.

Układ włosko-albański.

Paryż, 15 X. (PAT) „Le Capital" donosi, iż pomiędzy rządem włoskim a rządem albańskim został zawarty traktat, mocą którego Albanja wzamian za pożyczkę w wysokości 60 miljonów franków złotych, zgodziła się ufortyfikować swoje wybrzeże morskie między Khimara a Valona. Prace fortyfikacyjne mają być prowadzone pod kierunkiem wojskowych włoskich.

P. MAŁASZYŃSKI — WICEWOJEWODĄ KRAKOWSKIM.

Warszawa, 15 X. (PAT) Naczelnik Wydziału społeczno-politycznego w Urzędzie wojewódzkim w Krakowie mgr. Małaszyński mianowany został wicewojewodą krakowskim.

Nasz udział w Olimpjadzie.

W Warszawie odbyła się konferencja prasowa, zwołana przez Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego. Mjr. dypl. Wojciechowski wygłosił referat na temat udziału PUWF. w przygotowaniach do igrzysk olimpijskich.

Z referatu tego wyjmiemy następujące ciekawsze momenty: referent stwierdził, że realizacja nowego ustroju sportu polskiego posuwa się naprzód i jest na najlepszej drodze. Odnośnie spraw olimpijskich referent zaznaczył, że sukcesy olimpijskie nasze zależeć będą od trzech warunków: pieniędzy, pieniędzy, pieniędzy.

Zdając sobie z tego sprawę PUWF. ułożył swój budżet na rok 1936/37 pod znakiem olimpijskim. Sumy, przeznaczone na przygotowania olimpijskie pozwolą na 100 procową realizację zamierzeń. Wszystkie swoje prace w zakresie przygotowań olimpijskich prowadzi PUWF. w ścisłem porozumieniu z Polskim Komitetem olimpijskim.

Obecnie Państwowy Urząd specjalnie interesuje się sprawą przygotowań ekspedycji naszej na zimowe igrzyska olimpijskie. Zadaniem PUWF. będzie dostarczenie odpowiedniej liczby trenerów dla zespołów reprezentacyjnych, przeprowadzenie obozów olimpijskich, utrzymanie opieki lekarskiej oraz właściwe wyekwipowanie w sprzęt sportowy.

Koszty ekspedycji pokryje w dużej części PUWF.

Następnie mjr. Galikowski i kpt. Kurletto omówili sprawę udziału Zw. Strzeleckiego w przygotowaniach do igrzysk olimpijskich w zakresie strzelectwa i chodu. Na igrzyska olimpijskie pojedzie 6-ciu naszych strzelców.

Następnie zabrał głos p. Wacław Kuchar i wygłosił referat „Sprawa sportu w szkole". Referent stwierdził, że sytuacja sportu społecznego w Polsce pogarsza się z dniem każdym, naskutek odcięcia dopływu nowych sił zawodniczych ze źródeł szkolnych. Jeżeli sport nasz ma godnie reprezentować na terenach zagranicznych sprawę kultury fizycznej w Polsce, musi nastąpić skoordynowanie pracy z terenem szkolnym.

Program radjowy.

Środa, 16 października.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Dziennik południowy. 12.15: Pogadanka. 12.30: Orkiestra kameralna. 13.30: Płyty. 15.15: Giełda. 15.30: Płyty. 16: Pogadanka dla dzieci starszych. 16.20: Recital fortepianowy. 16.45 Rozmowa muzyka ze słuchaczem radja. 17: „Nasze zebrania dyskusyjne". 17.20: Kwintet salonowy. 17.50: Przegląd humoru zagranicznego. 18: Koncert solistów. 18.30: Szkic literacki. 18.45: Płyty. 19: Pogadanka. 19.20: Koncert reklamowy. 19.35: Wiadomości sportowe. 19.50: Reportaż aktualny. 20: Wesoła audycja muzyczna. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Audycja z cyklu „Twórczość Fr. Chopina". 21.40: Kwadrans poetycki. 21.55: Pogadanka dla lekarzy. 22.05: Muzyka taneczna.

P. G. WODEHOUSE. 84)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

Tak był pochłonięty swoją pokojową misją, iż nie dostrzegł obecności zwycięzcy Konkursu Jedzenia Pasztetów i Placków, wciąż schowanego koło okna za palmą. Ale Washington, usłyszawszy znajomy głos, wydostał się z ukrycia i stał teraz naprzeciwko Archie'go, patrząc nań z wyrzutem.

— To ten jest wszystkiemu winien! — powiedział Washy z ponurą satysfakcją, która dobrze zrozumie każdy szesnastoletni chłopiec, mogący w krytycznej chwili zrzucić z siebie na czyjeś barki odpowiedzialność za popełnione wykroczenie. — On mnie do tego namówił!

— O czem ty mówisz, Washingtonie?

— No, o tym konkursie. On mnie tam zaprowadził!

Pani McCall wzdrygnęła się z obrzydzenia.

— Czy to prawda? — spytała, przeszywając Archie'go złowrogiem spojrzeniem. — To pan zwabił mojego biednego chłopca w tę okropną pułapkę?

— Owszem, tak. Lecz sprawa się tak miała; jeden mój dobry znajomy, który posiada sklep z wyrobami tytoniowemi na Szóstej Avenue, znalazł się w tragicznej sytuacji. On przewidział swojego kandydata dotychczasowemu mistrzowi i był zaangażowany finansowo w tę imprezę. Otóż w ostatniej chwili ów kandydat dał się przekonać pani wywodom, dotyczących Racjonalnego Odżywiania się, i zrzekł się uczestnictwa w konkursie, narażając przez to mojego znajomego na wielkie straty! Gdy mi o tem powiedział, odrazu pomyślałem, że jedynie nasz młody przyjaciel, tu obecny, byłby w stanie go uratować, więc zaproponowałem mu to zastępstwo, którego zresztą podjął się nader chętnie. W związku z tem, muszę Państwu jedną rzecz oświadczyć, wprawdzie nie wiem, jakie zdolności w tym kierunku ujawniał poprzednio zgłoszony kandydat, ale ręczę, iż nie umywał się nawet do talentu pańskiego syna. To poprostu coś nadzwyczajnego! Powinniście być dumni z niego! — Zwrócił się przyjaźnie do Washingtona. — Zabawny zbieg okoliczności, żeśmy się ponownie spotkali w takich warunkach! Nigdy nie przypuszczałem, iż właśnie ciebie tu zastanę. Widzę, że świetnie wyglądasz po wczorajszym wyczynie. A ja mniemałem, iż zapewne wijesz się na łożu boleści!

Nagle rozległ się dziwny, bulgoczący odgłos, podobny do wydobywania się pary z zamkniętego naczynia. Dźwięk ten wydawał pan Lindsay McCall.

Pierwszem wrażeniem, jakie wywarło na panu McCall niespodziewane wystąpienie jego syna, było nieme osłupienie. Dopiero z chwilą przybycia Archie'go oprzytomniał i począł rozważać gruntownie cały przebieg zdarzenia.

Od wielu lat uczucia pana McCall'a tliły się pomalutku, nie śmiejąc wybuchnąć otwarcie. Lecz ta zdumiewająca emancypacja jego współtowarzysza niedoli Washingtona, rozbudziła w nim długo drzemiącą energję. Na jego twarzy odmalował się wyraz stanowczego postanowienia. Oko mu zabłysło.

— Washy!

Nawet jego głos stracił swą dotychczasową lękliwą tonację. Brzmiał głośno i wyraźnie.

— Słucham, ojcze.

— Ile pasztetów i placków zjadłeś wczoraj?

Washy zastanowił się poważnie.

— Dużo.

— Ale jak dużo? Ze dwadzieścia?

— O, więcej! Nie potrafiłbym zliczyć. Bardzo wiele.

— I mimo to dobrze się czujesz?

— Doskonale.

Pan McCall zdjął swe okulary. Skierował wzrok na stół ze śniadaniem. Jednem spojrzeniem objął Witaminowy Chleb, filiżankę z niedopitą antykofeinową kawą, orzechowe masło i wystygłe płatki owsiane. Poczem szybkim ruchem chwycił obu rękoma za obrus i ściągnął go wraz z całą zastawą na posadzkę z łoskotem i brzękiem tłuczonych naczyń.

— Lindsayu!

Pan McCall zmierzył postać żony nieustraszonemi oczami. Najwidoczniej dokonała się w nim doniosła przemiana pojęć.

— Koro — rzekł zdecydowanym tonem — doszedłem do przekonania, iż zbyt długo pozwoliłem ci się rządzić w naszej rodzinie według twego upodobania. To się musi zmienić! Przedewszystkiem mam już dosyć całego tego bzdurstwa o reformie jedzeniowej. Popatrz na Washy. Ten chłopiec skonsumował wczoraj około tonny pasztetów i placków, a wyszło mu to tylko na zdrowie! Nie chcę ci robić przykrości, ale zapowiadam stanowczo, że ja i mój syn od tej pory jadamy normalnie. Jeśli pragniesz nadal odżywiać się stosownie do swego dotychczasowego systemu, to twoja rzecz. Lecz nie próbuj nam tego więcej narzucać.

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

VIII. Km. 996/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18-go listopada 1935 o godzinie 12-ej przed południem we Lwowie w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie przy ul. Sądowej Nr. 7 w parterze w sali rozpraw Oddziału III. drzwi Nr. 7 odbędzie się w drodze publicznego przetargu sprzedaż nieruchomości, stanowiącej własność dłużników Błażeja Wieczorkowskiego i Andrzeja Edwarda Patera objętej whl. 5011/I., 5882/I. Dz. księgi gr. gm. m. Lwowa przechowanej w Sądzie okręgowym we Lwowie przy ul. Rutowskiego Nr. 13. Nieruchomość obj. whl. 5011/I., 5882/I. Dz. ks. gr. gm. m. Lwowa położona jest przy ul. Potockiego 120 w szczególności na narożu ul. Potockiego i Obwodowej. Obejmują parcele gruntowe l. kat. 2655/2, 2656/4 i 7356/3 o łącznej pow. 300 s. kwadr. Parcela l. kat. 2655/2 o pow. 150 s. kwadr. jest okolona siatką drucianą na podmurowaniu. Nieruchomość oszacowana została na sumę 10.261 zł. 05 gr., cena zaś wywołania wynosi 7.695 zł. 79 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1026 zł. 11 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie lub w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sekretarjacie Oddziału III-go Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, ul. Sądowa Nr. 7 w parterze.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 21 sierpnia 1935. 4064K

I. Km. 3571/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rewiru I. Wilhelm Klarenbach, mający kancelarję we Lwowie, przy ul. Akademickiej Nr. 24 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 listopada 1935 r. o godz. 9 rano w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie w sali O. II. drzwi Nr. 1 przy ul. Sądowej Nr. 7 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika inżyniera Jana Bryla nieruchomości obj. whl. 3138 I. ks. gr. gm. m. Lwowa, położona przy ul. św. Zofji 56a, składająca się z parc. bud. 6246 o powierzchni 3 a. 15 m kw., na której pobudowaną jest kamienica z frontu dwupiętrowa, z tyłu III. piętr. murowana, podpiwniczona i cała wyprawiona. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 90.764 gr. 01, cena zaś wywołania wynosi zł. 68.073. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 6.807 groszy 30. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim Miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej Nr. 7 sala Nr. O. II.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru I.

Lwów, 30 września 1935. 4066K

III. Km. 1428/35. III. Km. 703/35. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rewiru III. Józef Lech, mający kancelarję w Kałuszu, Rynek Nr. 21, II. p. na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 grudnia 1935 o godz. 10 w Sądzie grodzkim w Kałuszu odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Jakóba Rosenmana i Pesi z Teitelbaumów Rosenman nieruchomości, składającej się z pb. 62/1, 58, 59, 60/4 i 1/4 cz. pb. 57/2 wraz ze znajdującym się na tych parcelach budynkiem mieszkalnym I-piętrowym położona w Rynku. Nieruchomość będąca przedmiotem przetargu obj. whl. 1785, 2131 i 4532 gm. Kałusz ma urządzoną księgę hipoteczną przy Sądzie grodzkim w Kałuszu. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 48.530, cena zaś wywołania wynosi zł. 36.397 gr. 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 4.853. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich pap. wart. bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji zastosowane będą ustawowe warunki licytacyjne o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dnie powszechne od godziny 8 do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Kałuszu, ul. Mickiewicza sala Nr. 9.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Kałusz, 8 października 1935. 4058K

Km. IV. 1993/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Stanisławowie rewiru IV. mający kancelarję w Stanisławowie, przy ul. Belwederskiej 5 na zasadzie 602 art. kpc. ogłasza, że w dniu 23 października 1935 od godz. 11.30 w Stanisławowie, przy ul. Bocznej Nr. 11a na żądanie Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Stanisławowie odbędzie się licytacja publiczna ruchomości należących do Estery i Chaskla Weissmanów, składających się z urządzenia domowego, kap pluszowych, maszyny do szycia, konia gniadego i wozu na żelaznych osiach, oszacowanych na 589 zł., która rozpocznie się od połowy ceny oszacowania. Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu i miejscu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IV.

Stanisławów, 30 września 1935. 4062K

Km. 3469/35. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Leona Feigenbauma w Hajfie przeciw Jadwidze Gożkowskiej w Demni odbędzie się dnia 25 października 1935 o godzinie 12 w południe odbędzie się licytacyjna sprzedaż zajętych ruchomości u Jadwigi Gożkowskiej: 1 sterta pszenicy wartości 3000 zł. Sprzedaż rozpocznie się w pół godziny po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brzeżany, 19 września 1935. 4063K

Km. 570/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Zbarażu Apolinary Herzog, mający kancelarję w Zbarażu, ul. Narutowicza Nr. 1 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 października 1935 o godz. 9 rano w Iwanczanach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Józefa Zeleziecкiego, składających się z dwóch klaczy maści karej i gniadej, oraz trzysta kóp pszenicy, oszacowanych na łączną sumę zł. 5300. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zbaraż, 28 września 1935. 4057K

Km. 1233/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Bolesław Dyoniziak, mający kancelarję w Sokalu, przy ulicy Kościuszki 85c na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 29 października 1935 o godzinie 11-ej w Uhrynowie odbędzie się 1-a licytacja ruchomości, należących do Eustachego Zenona Włodzimierza 3 im. Ścibor Rylskiego, składających się z 200 kóp pszenicy w stertach, oszacowanych na łączną sumę zł. 2000. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sokal, 11 października 1935. 4059K

Km. 3163/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Na wniosek Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie Komornik Sądu grodzkiego w Brodach rewiru I. Wacław Chudeusz, mający kancelarję w budynku Sądu grodzkiego w Brodach Nr. 46 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1935 r. o godzinie 9-tej w Sądzie grodzkim sala 31 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Abrahama Grünspana nieruchomości obj. whl. 303 ks. gr. gm. kat. Brody przy ul. Muzycznej l. 7 i Zukra 23, składającej się z pbud. 1496 = 436 m kw. i pgr. 1.226 = 262 m kw. zabudow. 1) piętrowym murowanym budynkiem mieszkalnym blachą krytym, 2) parterowym bud. mieszkalnym blachą krytym i 3) parterowym bud. murow. magazyn zbożowy podpiwniczony. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 23.971 gr. 80, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.992. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.397 złotych 18 groszy. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościow. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Brodach sala 31. Na zasadzie art. 680 kpc. zwraca się z wezwaniem do organów władz i instytucji publicznych, by prawa swoje z tytułu należności i podatku zgłosili najdalej w terminie licytacji pod rygorem utraty prawa pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brody, 2 października 1935. 3990K

Km. 9/35. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Radziechowie Mieczysław Rychwicki, mający kancelarję w Radziechowie, ul. Lwowska Nr. 44 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 13 listopada 1935 o godz. 12 w Ohladowie odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Stanisława Krajewskiego, składających się z fortepianu, patefonu, landoletu, czarnego powozu z budą, urządzenia domowego, 57 i pół sąg. drzewa opałowego mieszanego, 22 sąg. drzewa opałowego grabowego, 204 szt. sosen, 990 kóp żyta, 16 jałówek, 4 byczków, 2 stert i 270 kóp owsa, 2 stert jarej pszenicy i 220 kóp jarej pszenicy na rzecz Braci Barchasz w Dubnie, oszacowanych na łączną sumę zł. 25.335. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Radziechów, 12 października 1935. 4061K

I. Km. 702/34. Strona zobowiązana: Jakób Leib 2 im., Jonas i Hersch Gartenbergowie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek Ireny Skarbek Michałowskiej i tow. strony egzekwującej odbędzie się dnia 27 listopada 1935 o godz. 12 w biurze Nr. 1 Sądu grodzkiego w Drohobyczu na zasadzie dn. 4/IX 1935 zatwierdzonych warunków, licytacja następujących realności: realność obj. whl. 821 gm. Tustanowice obejmująca pbud. 37, 693 i gr. 1, 2, 3, 4, 8, 9, 1896 1897, 1898, 1899, 1900, 1901/2 i 1901/3 o obszarze 48405 m kw. z budynkiem mieszkalnym frontowym przy ul. Hołówki w Borysławiu, dalszemi 2 budynkami mieszkalnymi i 3 budynkami gospodarczymi. Od części wymienionych parcel na przestrzeni 33.664 m kw. odłączone jest prawo wydobywania minerałów żywicznych. Wartość szacunkowa wynosi 53.599 zł. 60 gr. Najniższa oferta 35.733 zł. 06 gr. Do realności whl. 821 ks. gr. gm. Tustanowice należą następujące przynależności: ogrodzenie, drzewa owocowe i studnia, oszacowane na 270 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Warunki licytacyjne, protokół opisania i ocenienia znajdują się w aktach Interesowanych wzywa się do zgłaszania swych praw w terminie ustawowym, odsyłając ich do edyktu wywieszonego w Sądzie.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 9 października 1935. 4060K

VIII. Km. 1445/35. Obwieszczenie licytacyjne. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru VIII. z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Potockiego 47 ogłasza, że dnia 18-go października 1935 o godz. 9-tej przed południem we Lwowie przy ul. Kopernika 17 sprzeda w drodze publicznego przetargu: sześć motorów różnego rodzaju i rozmaitej marki, oraz jeden motor benzynowy z dynamo-maszyną firmy Siemens Werke Nr. 1042. Na pół godziny przed czasem wyżej oznaczonym można obejrzeć przedmioty przeznaczone na sprzedaż.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.

Lwów, 23 września 1935. 4065K

UPADŁOŚCI.

I. S. 4/28/49. Konkurs do majątku dłużniczki Jadwigi Kronhelmowej w Zakopanem zniesiono.

Sąd Okręgowy Wydział I.

W Nowym Sączu dn. 5 kwietnia 1935. 4056

Sa. 28/34. Zatwierdzenie ugody. Sąd okręgowy w Samborze jako ugodowy zatwierdza ugodę zawartą dnia 14 grudnia 1934 w Sądzie grodzkim w Drohobyczu między dłużnikiem inż. Władysławem Skoczyńskim a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy.

Sambor, 19 sierpnia 1934. 4024

Sa 195/30/101. Postępowanie ugodowe do majątku Leona Piepera i Izaka Fleischera we Lwowie zakończono.

Sąd okręgowy Wydz. handlowy.

We Lwowie, 12 września 1935. 4029

Sa. 27/34. Sąd okręgowy w Samborze jako ugodowy zatwierdza ugodę zawartą dnia 14 grudnia 1934 w Sądzie grodzkim w Drohobyczu między dłużnikiem Dr. Stanisławem Niedzielskim a jego wierzycielami.

Sąd Okręgowy.

Sambor, 19 sierpnia 1935. 4025

FIRMY.

II. Firm. 1417/32 C. VI. 526. Do ts. rejestru handlowego Oddział „C" przy firmie „Chirurgja" fabryka aparatów szklannych, chirurgicznych i laboratoryjnych oraz skład fabryczny wyrobów gumowych sanitarno-chirurgicznych, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie, wpisano dodatkowo. Dzień wpisu: 23 września 1932. Zmieniono art. XII. kontraktu Spółki, w ten sposób, że Spółkę zastępuje i podpisuje jeden zawiadowca samodzielnie. Zmieniono ustęp 1, art. XIII. kontraktu Spółki. Zawiadowca Herman Schwimmer ustąpił. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 20 9. 1932 i protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 18 lipca 1932.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 22 września 1932. 4008

II R S VIII 925. Postanowienie. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy „Związek Producentów Nabiału „Alfa" spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością we Lwowie dnia 1 VI 1935 zarządził w rejestrze spółdzielni wpis następującej treści: Zastępca członka zarządu Michał Neuman ustąpił. W jego miejsce wybrany został Leon Abraham. Zarejestrowano dnia 23 września 1935.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.
jako Sąd rejestrowy.

We Lwowie, dnia 1 czerwca 1935 r. 4007

II. R. S. IX 1088 Sąd okręgowy Wydział II. handlowy we Lwowie jako Sąd rejestrowy dnia 14 III. 1935 w sprawie spółdzielni: „Zespół Zbożowy" Spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami we Lwowie zarządza następujący wpis do rejestru spółdzielni. Członek Zarządu Izrael Abraham Pedhorzer ustąpił. Członkiem Zarządu w jego miejsce wybrany został: Izak Kleiner Do rejestru wpisano dnia 23 września 1935. 4006

II R S V. 571. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie firmy Bank dla rękodzieła drobnego przemysłu i rolnictwa w Gródku Jagiellońskim 26 czerwca 1935 zarządził w rejestrze spółdzielni wpis następującej treści: Członek zarządu Adam Kandiak ustąpił, w jego miejsce wybrany został Stanisław Le Bouton. Do rejestru wpisano dnia 23 sierpnia 1935. 4030

II. R. H. B. XI. 1712. Sąd okręgowy we Lwowie Wydział II. handlowy jako Sąd rejestrowy w sprawie „Leśnej Spółki Akcyjnej „Gaj" we Lwowie postanawia wykreślić z rejestru powyższą spółkę wobec uchwał Walnego Zgromadzenia Spółki z dnia 17 XI. 1934 i 7 I. 1935 przekształcenia na spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością pod firmą „Leśna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością „Gaj" we Lwowie, zarejestrowanej pod sygnaturą II. R. H. B. XIII. 1784. Zarejestrowano dnia 16 lutego 1935.

Dnia 22 stycznia 1935. 4028

Firm. 21/31 i Firm. 35/31 Spółdz. I. Nr. 183. Zmiany dotyczące wpisanej już spółdzielni. Dnia 2 marca 1931 wpisano do rejestru spółdzielni przy firmie Związek Spółdzielni Przetworów Mięsnych spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością w Dębicy następujące zmiany: Ustąpił z dniem 1 sierpnia 1930 członek zarządu Władysław Łowicki, a w jego miejsce wybrany członkiem zarządu Włodzimierz Skarbek Borowski. Zmieniono brzmienie § 33 statutu. Wpisano na podstawie uchwały Rady Nadzorczej z dnia 11 października 1930 i uchwał Walnego Zgromadzenia z 26 listopada i 24 marca 1930.

Sąd Okręgowy.

W Tarnowie, dnia 27 lutego 1931. 4027

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 11/34. Stanisław Wilk, urodzony 8 maja 1895 w Mazurach, syn Ludwika i Zofji z Warchołów i Jan Wilk urodzony 21 czerwca 1890 w Mazurach syn Ludwika i Zofji z Warchołów wcieleni zostali z wybuchem wojny światowej do 40 pp. byłej armji austr. i od roku 1917 brak o nich jakiejkolwiek wiadomości. Wdrażając postępowanie celem uznania ich za zmarłych, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionych do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.

W Rzeszowie, 23 kwietnia 1934. 3976

I. T. 35/34. Edykt. Marjanna Ryznar, córka Filipa i Anny, ur. 13 marca 1871 w Bieczu, zaginęła około roku 1904. Wiadomości o niej udzielić należy w ciągu roku.

Sąd Okręgowy.

W Jaśle, dnia 17 września 1935. 4016

T. 11/34. Stefan Iwańczuk, syn Ołeksy z Manasterca wielkiego w roku 1914 powołany do służby wojskowej armji austrjackiej, gdzie służył do roku 1918, poczem wszelki ślad po nim zaginął. Wydaie się wezwanie, aby udzielono sądowi wiadomości o wymienionym.

Sąd Okręgowy.

W Samborze, 27 lutego 1934. 4026

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny: E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.